

Nro.

246.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Luowiu.

Dnia 27go Października 1797.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 6. Października.

Stósownie do nadesłanych z *Lizbony* wiadomości, nasze woyska wzięły tameczny zamek, *Fort St. Julian* zwany, w posiadłość, przez co zostali panami portu *Lizbony*. Oświadczone z naszej strony Rządowi Portugalskiemu, iż Angielska flotta, pomimo zawartego tra-

B 11

kie-

(1972)

ktatu między Portugalią i Francją (któ-
ry, iak wiadomo, przez Portugalią iest
odrzucony) w porcie Lizbońskiem zimo-
wać będzie, i że Anglia chętnie przy-
stanie iezeliby z swej strony Portugalia
wzaiemności żądała; w przeciwnym zaś
razie Anglia sobie tak postąpi, iak iey
interessom naydogodniey zdawać się iey
będzie.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 10. Października.

Nasza flotta pod rozkazami Admirala
de *Winter* zosiłająca, wypłynęła wczoraj
z *Texel* na morze. Składa się ona
z 3. okrętów o 74. armatach; 1. o 72.;
5. o 68., 2. o 64., 4. o 56.; z fregat 3.
o 44., 2. o 36., 1. o 32., 1. o 24., 4. o
18., i 2. o 12. działach; Razem z 17.
okrętów liniowych i 12. fregat i kutie-
rów. Siódma półbrygada znaydująca się
na niey, iest do *Surinam* przeznaczona.
— Oddalenie się Angielskiej flotty pod
Admiralem *Duncan* podało zręczność do
wypłynienia naszej flocie.

Od

Od granic Włoskich dnia 26. Września.

Rzeczplita Cisalpińska pierwsze swoje zawoiowanie zbroyną ręką uczyniła. Opanowała ona Hrabstwo *Vernino*, między krajami *Bononii* i *Toskanii* leżące, należące do Hrabiego *Bardi*. Sąsiedztwo Francuzów i nowych Rzeczypospolitych zapaliło głowy niektórych tego Hrabstwa mieszkańców, którzy uczynili przedsięwzięcie przyłączenia tej lenności do Rzeczypospolitej *Cisalpińskiej*. Jakoż Adwokat z miasta *Vernino*, Ob: *Leoni*, gorliwy Republikanin pod pozorem interesów prywatnych udał się do *Medyolanu*, i tyle obrotami swemi dokazał, iż nadspodziewanie 400. żołnierzy z Legionu *Polskiego* wpadłszy do Hrabstwa *Vernino*, załuszczili w nim drzewo wolności, i obielili je na imie Rzeczypospolitej *Cisalpińskiej*. — Twierdzą niektórzy, iż proteścacya w tej mierze przez Hrabiego *Bardi* uczyniona, żadnego pomyslnego nie będzie mieć skutku.

FRAN-

(1974)

FRANCYA.

Z Paryża dnia 2. Października.

Minister wojenny *Scherer* wydał do Dyrektorów fortyfikacyi pismo zalecające im, ażeby plany do nowych robot tak przy twierdzach iako i domach wojennych w ciągu 6go roku Rzeczypospolitey, w następującym miesiącu *Brumaire* przesłali. „Winienem wam, mówi w nim, wystawić, gdy okoliczności niepozwalaiają ieszcze czynić znacznych wydatków na uskutecznienie wielkich planów fortyfikacyi, iż powinniście przynajmniey wyrachować nieuchronne wydatki fortyfikacyów i budowli wojennych. Jutrzenka pokoju okazująca moment ustąpienia systemu obrony granic Rzeczypospolitey, da nam sposobność wystawienia i poprawy znaczniejszych, lub znieśienia niepotrzebnych fortec, tymczasem należy teraźniejszy opatrzyć w drzewo, palisady i inne do wojennych potrzeb przygotowania. Tymczasem zaś przesyłacie spiesznie nakazane plany obrony i środków do utrzymywania for-

fortyfikacyi. Nienależy, mówi dalej, aby inżynierowie zaniedbując sposoby wydoskonalenia, przestawać mieli na niewolniczym obcych wzorów naśladowaniu, lecz się starać powinni przez nowe wynalaski nadzwyczajną sferę wynosić swoje talenta. „

Jeden z satyrycznych naszych pisarzy podał następujący projekt do podatków dla zasilenia skarbu: 1. Na kłamstwa Gazeciarzów i Żurnalistów po 15. grosz: od kłamstwa (cóżby im zostało? Ubóstwo i nędza.) 2. Na cnotę kobiet (nie wiele przyniesie.) 3. Na pocziwość liwerantów (z tego źródła nic wcale nieprzyjdzie.) 4. Na bezinteresowność bankierów (*Cosa rara.*) 5. Na męstwo małych muskadynów (odważni przy kielichu.) 6. Na Poetów złe wierze piszących. (biedaki, sami żyją Parnasowem powietrzem.) 7. Na złą prozę statystyków naszych (któż ich rozumie, niewarci są poboru) i t. d. Podatki te wiele przyniosą, pisze autor wspomniony. Kobiety zostaną cnotliwymi, liweranci pocziwami, bankierowie bezinteresownymi, muskadynowie odważnymi, wierszopisarze dobrymi poetami,

(1976)

mi, statystyci, zrozumiałemi prozaiſtami, jedni tylko żurnaliſci i piſarze Gazet zoſtana kłam ami, bo ſą do tego uprzywielejewani i t. d.

Jenerał *Bernadotte* wyiechał już do Włoch dla obęcia kommandy Diwizyi ſwoiej. — Jenerałowie *Duvignan* i *Padod* udadzą ſię do armii Reńſkiej. — Z *Nantes* donoſzą, że w *Bay* przy *Quiberonie* znowu kilka Angielskich wojennych okrętów widzieć ſię dało i zarzuciło kołowce.

NIEMCY.

Z Kolonii dnia 5. Października.

Okazały ſię w tych dniach nieſłakie w wojsku Francuſkiem poruſzenia. Dwa bataliony tu na garnizonie znaydujące ſię, pomaſzerowały ku *Bonn*, a mieſzczanie tuteyſi musieli zaiąć ich mieyſca, przy których dotąd zoſtaią na ſtraży. Przybyło takżę kilka batalionów, które zatrzymawſzy ſię tu przez dzień, udały ſię ku wyſſzemu Renowi.

Armia północna z 200,000. ludzi złożona, poſuwa ſię takżę ku Renowi.

Sta?

(1977)

Stanowisko iey bydz ma około *Mühlheim*, gdzie iaz nakazano przystawic potrzebne dla niey żywności.

Dnia wczorayszego municypalność tuteysza pierwszą odprawiła Sessyą. Dwa nowe iey członki *Wasserfalt* i *Sommen* installowane zostaly.

Nasza municypalność naznaczyła ten dzień postępkim, który ią nazawsze przed potomnością oskarżać będzie, ieżeli to dobrowolnie uczyniła. Kazała bowiem pozdeymować wszystkie obrazy i orły Cesarfskie, które się w sali Senatu i innych izbach Ratusza znajdowały. Lecz dobrzy mieszkańcy tego miasta, prawdziwe Niemcy, z ezulością sobie przypominali dzień niegdyś wesoly, dzień Święta Naywyższej głowy Imperyi.

Od niższego Renu d. 7. Października.

Pewny polityczny Rachmistrz umieścił w swem publiczném piśmie ilość całego długu Narodowego Anglii; ten wynosi w ważnych pistolach 64,276. cetnarów i 103. funtów, rachując cetnar po 110. funtów Kolońskich.

Po-

(1978)

Pośrednicza Kommissya w Bonn ustanowiła w kraju Juliackim osobny Rząd i wyższe sądy, które w *Dürren* odbywać się mają. Obywatel *Cassell* mianowany jest Kommissarzem Francuskim przy wspomnionym Rządzie.

Dotąd wychodzącą w *Konstantynopolu* Gazetę Francuską pod tytułem: *Wschodni Merkur*, na zanieśioną skargę Pruskiego Ministra, B. de *Knobelsdorf*, zakazano drukować.
